

# SŁOWO

Wilno, Czwartek 2 lutego 1928 r.

ODDZIAŁY

**SARANOWICZE** — ul. Szosowa 172  
**BRASLAW** — ul. 3-go Maja 64  
**DUKSZY** — ul. Gm. Barbeckiego 10  
**DURILOWICZE** — ul. Wileńska 1  
**GLEBOKIE** — ul. Zamkowa 80  
**GRODNO** — Plac Batorego 8  
**KAMIEŃ KOSZYRSKI** — Zwłaznik Złotawa  
**LIDA** — ul. Majora Mackiewicz 68

**MIĘSIEWIŻ** — ul. Ratuszowa  
**NOWOGRODEK** — ul. Mickiewicza 20,  
**NOWOSWIECIANY** — ul. Wileńska 28  
**POSTAWY** — Rynek 19  
**STOLPCE** — ul. Piłsudskiego  
**ST. ŚWIECIANY** — ul. Rynek 9  
**SWIR** — ul. 3-go Maja 5  
**WILEJKA POWIATOWA** — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 222, drukarni 163

W sprawie ogłoszeń: Wiersz milimetryowy jednostronny na stronie 2-cj i 3-cj 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W u-ch świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

W sprzedaży detalicznej cennik pojedynczy — za 10 groszy. Opiata pocztowa ulosowana rysunkiem. Redakcja reklamowa nie zamawiających nie

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednostronny na stronie 2-cj i 3-cj 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W u-ch świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## Litwa żąda otwarcia kolei Wilno - Libawa. Min. Bałodis rzecznikiem przyjaźni polsko-litewskiej

Swego czasu, pisząc o składzie nowego gabinetu litewskiego, wspomnieliśmy o nowym ministrze spraw zagranicznych, p. Bałodis, iż dotychczas nie mieliśmy sposobności bliżej zapoznać się z jego kierunkiem politycznym. Wyrzuliśmy jednak nadzieję, że p. Bałodis, jako długoletni poseł litewski w Kowie, właśnie w tej chwili przyniesie wiele korzyści swemu państwu na stanowisku ministra spraw zagranicznych. Chodzi o to, że p. Bałodis, z tytułu swej dotychczasowej pracy dyplomatycznej w Kownie, obracał się najbliżej, patrzył własnymi oczyma, i musiał zapoznać się gruntownie z tem źródłem skąd rochożdziły się dotychczas naci, tak niezmiernie wikłające stosunki polityczne nad Baltykiem. Właśnie za wdzięczając kowieńskiej polityce w stosunku do Polski, ponował w północno-wschodniej Europie stan ciągłego napięcia, który nie dopuszczał do uprawiania polityki opartej na wzajemnym zaufaniu i normalnym rozwoju państw bałtyckich. Cierpiała też na tem, poza innymi sąsiadami Litwa, której politykę znaniomowały do pewnego stopnia ciągle lawirowanie i brak konkretnych wytycznych, w zależności od zakulisowych intryg dyplomatycznych.

Dziś, gdy przewidywana jest zasadnicza zmiana sytuacji należy mieć ocnie ją rzeczowo i bezstronnie, skorzystać z tego momentu, ażeby raz na zawsze usunąć to zło, które gnębiło dotychczas państwa bałtyckie.

W wywiadzie udzielonym przez nowego ministra litewskiego, widzimy, że potrafi on właśnie współpracować z inicjatywą, zmierzającą do stabilizacji pokoju i normalnego rozwoju gospodarczego we wschodniej Europie. O ile główną przeszkodą ku zrealizowaniu pierwszego, była dotychczasowa polityka kowieńska, o tyle tak samo polityka ta hamowała rozwój gospodarczy przez nieutrzymywanie stosunków z Polską i brak komunikacji. Otwarcie Niemna i drugi żelazny z Wilna do Libawy — oto dwa warunki, których wymaga życie gospodarcze tych krajów, o ile nazywać się ma życiem a nie wegetacją.

Dla zachodniej części Litwy, uruchomienie tej drogi kolejowej było sprawą życia i śmierci. Jednakże poprzedni rząd p. Zeelensa, starannie pomijał nawet (jak palącą dla swej o kraju kwestię, za cenę przystosowania się do politycznych szacherek Berlina i Moskwy, którym zależało na utrzymaniu dotychczasowego status quo. — Wywiad wyżej przytoczony, utwierdza nas w przekonaniu, że nowy litewski minister spraw zagranicznych nie zamierza kroczyć drogą wytkniętą przez p. Zeelensa.

Jak widzimy zatem, taktyka naszej dyplomatycznej placówki w Rydze, która tak gorąco popierała rząd p. Skujeneka i Zeelensa, gdyż obawiała się jeszcze bardziej nieprzychylniej polityki ze strony partii burżuazyjnych, polegała jedynie na nieznanym dotychczas politycznym nad Baltykiem w ogóle, a nastroju panujących na Litwie — w szczególności, m.

### Dekoracja metropolity Dyonizego orderem św. Sawy.

WARSZAWA, 1-II PAT. W dniu dzisiejszym charge d'affaires Jugosławii p. Rodanowicz wręczył metropolicie kościoła prawosławnego w Polsce ks. Dyonizemu wielką wstęgę orderu św. Sawy I-iej klasy. Odnaczenie to zostało nadane ks. metropolicie Dyonizemu przez Jego Królewską Mość króla Serbów, Chorwatów i Słoweniów.

### Dzień imieniny pana Prezydenta w Trokach.

W dniu imieniny pana Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. Ignacego Mościckiego, t. j. 1. II. r. b. odbyły się w Trokach uroczyste nabożeństwa w kościele parafjalnym, w synagodzie i kościele katarskim. W tej ostatniej nabożeństwo celebrował pan Chazan Firkowicz w obecności licznych przedstawicieli kolonii katarskiej i delegacji 22 Baonu K. O. P. na czele z kapitanem Szukiem Kazimierzem.

Po ukończeniu nabożeństwa Chazan Firkowicz złożył na ręce pana kapitana Szuka życzenia pomyślności dla pana Prezydenta i rozwoju polskiej Rzeczypospolitej.

Z Kowna donoszą: Dotychczasowy poseł litewski w Kownie, a obecnie minister spraw zagranicznych Litwy, A. Bałodis udzielił wywiadu przedstawicielowi „Idische Stimme”. Wywiad ten zapowiada niejaką zupełną zmianę kursu polityki zagranicznej, uprawianej dotychczas przez Zeelensa zwłaszcza zaś w odniesieniu do stosunków bałtyckich związanych z konfliktem polsko-litewskim.

— Jestem — oświadczył minister — zdecydowanym stronnikiem pokoju pomiędzy Polską i Litwą. Wprawdzie staram się nie zabierać stanowiska w meritum tego sporu, jednakże z radością witam decyzję Ligi Narodów, która dąży do ustanowienia normalnych stosunków pomiędzy powaźnionymi państwami.

Następnie min. Bałodis poruszył aktualną, litewsko-litewsko-polską bolączkę a mianowicie kwestię drogi Libawo-Romeńskiej. W tej sprawie minister oświadczył:

My niemożemy się zgodzić z tymi, którzy krzyczą, że Libawo-Romeńska droga pozbawiona jest znaczenia międzynarodowego. Nie wszyscy wiedzą, że właśnie międzynarodowy jej charakter przewidziany jest przez szereg umów pomiędzy Litwą i Łotwą. Droga ta jest włączona do spisu tych linii kolejowych, co do których pomiędzy obydwoimi państwami doszło do podpisania odnośnych umów.

Jżeli dotychczas Litwa nie wysunęła konkretnych żądań w kierunku uruchomienia tej linii, to jedynie przez wzgląd na fakt istniejącego dotychczas napięcia stosunków pomiędzy Polską i Litwą.

— Dż sytuacja się zmieniła. My nie możemy nadal pozostawić tej sprawy w stanie jakim znajdowała się dotychczas. Linja ta ma olbrzymie znaczenie nie tylko dla Litwy, ale także Łotwy, zwłaszcza zależy od niej istnienie portu Libawskiego.

Ze swej strony Łotwa już wszystko co było w jej mocy, ażeby wypełnić międzynarodowe zobowiązania w stosunku do Litwy. Czego przykładem jest udoskonalenie linii Griwa-Dyneburg. Obecnie, Łotwa, może posi dać nadzieję, że i rząd litewski ze swej strony zechce pozycznić kroki przyjaźne w kierunku uregulowania palącej kwestii uruchomienia drogi z Wilna do Libawy.

### Min. Bałodis wyjechał do Rygi

KOWNO, 1-II, PAT. Nowy minister spraw zagranicznych Litwy Bałodis wyjechał dziś wieczorem ostatecznie dla objęcia stanowiska.

### Armja nadreńska ma być zredukowana o 10000 ludzi

PARYŻ, 1-II PAT. W związku z poruszoną przez mfn. Stresemanna sprawą zniesienia okupacji Nadrenji, Echo de Paris pisze, że według niektórych źródeł Briand zamierza podobno zaproponować Niemcom ponowne zmniejszenie stanu liczebnego wojsk okupacyjnych o 10,000 ludzi.

### Włoska armja obrony powietrznej.

RZYM, 1-II. PAT. Rząd przeprowadził rekrutację 30 000 żołnierzy i odpowiedniej liczby oficerów do celów obrony kraju przed atakami flot powietrznej. Oddziały te składają się mają ogółem ze 100 000 ludzi i pozostawają będą pod dowództwem gen. Nobile.

### Niepowodzenia pożyczkowe Sowietów.

PARYŻ, 1-II. PAT. Chicago Tribune donosi z Waszyngtonu, że departament stanu sprzeciwia się zamiarowi emitowania przez Rosję w Stanach Zjednoczonych pożyczki w wysokości 30 000 000 dolarów przeznaczonej na uzupełnienie materiału kolejowego w Rosji sowieckiej.

### Tekst traktatu francusko-amerykańskiego.

PARYŻ, 1-II. PAT. La Matin potwierdza wiadomość, iż wstęp do traktatu rozejmowego francusko-amerykańskiego, którego podpisania spodziewać się należy w najbliższej przyszłości, stwierdza uroczyste wyrzeczenie się wojny jako instrumentu polityki narodowej. W tekście traktatu Francja stosuje się zastrzeżenia wynikające z zobowiązań nałożonych na nią przez pakt Ligi Narodów, zaś Stany Zjednoczone — zastrzeżenia wynikające z doktryny Monrogo.

### Noty M. Ententy nadeszły do Genewy.

GENEWA, 1-II. PAT. Noty rządów czechosłowackiego, jugosłowiańskiego i rumuńskiego w sprawie zajęcia w St. Gothard, nadeszły dziś do Genewy mają być w ciągu popołudnia wręczone generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów. Tzy noty są co do treści zupełnie zgodne. Wymienione rządy proszą o postawienie powyższej sprawy na porządku dziennym nadchodzącej sesji Ligi Narodów.

### Bójka w parlamencie austriackim.

WIENIĘ, 1-II. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu austriackiej rady narodowej przyszło do bójki między socjaldemokratami a członkiem związku chłopskiego. Powodem zajścia była mowa wice-kancelera Hartleba, który zarzucił acjal demotom, że obraził żandarmerję, przeciw czemu socjal demotraci ostro protestowali; podczas bójki potarbowano wielu posłów. Stenogram posiedzenia został podarty przez socjalistów. Przewodniczący przerwał posiedzenie.

### Piąta rocznica milicji faszystowskiej.

RZYM, 1-II. PAT. (Agencja Stefan) Z okazji 5-iej rocznicy utworzenia ochotniczej milicji, Mussolini przyjął dziś rano raport generałów, oficerów i starszych milicji, przyczem wygłosił dłuższe przemówienie. Po okreśeniu kilku dat z dziejów milicji, Mussolini zaznaczył, że 5-letni okres istnienia milicji wystarczy do wykazania, iż zachowując swój pierwotny charakter milicja stała się wielką siłą zbrojną państwa faszystowskiego.

Jest ona uzbrojona strażą rewolucji faszystowskiej, czujnym i baczny okiem obecnego ustroju. Zgodnie z moimi instrukcjami — mówił Mussolini — sztab generalny armji przystąpił do problemu ujęcia milicji na wypadek wojny i rostrzygnął ten problem w pełnym zrozumieniu nowych stosunków i prawdopodobnych wydarzeń. Oznajmiam wam, że milicja będzie walczyła łącznie z wielkimi jednostkami mobilizowanej armji. Jestem pewny, że legioni milicji okażą się godnymi tego najwyższego zaszczytu przygotowując się już obecnie do tego, aby stać się szturmowymi batalionami. Winny one ponieść w przyszłości przekazywaną przez wojnę tradycję, która każeła iść do walki z nożem w zębach, z bombami w rękach i najwyższą pogardą i niebezpieczeństwem w sercach. Wiecie to i czujecie, że wielu ludzi nienawidzi nas jako Włochy i jako ustrój. Należy być gotowym po bronienia jednego i drugiego.

## Lista Nr. 1 u nas.

Stoimy w przededniu składania wszystkie argumenty dodawane do list. W komisariatach wyborczych proste go i wymownego hasła współdziałają i jutro zgłoszone zostaną setki pracy z rządem robią wrażenie takie, nazwisk. Wszystkich nikt nie omówi, jak rebi piękny portret upstrzony nikt nawet nie wymieni. Trzymajmy przez muchy. Ślady much na każdym się swego podwórka. Niemal o myśli politycznych piętrzyło się w Wilnie, nie mało stał wyszło hasła i pomysłów i programów politycznych. Czy znajdują one wyraz przy wyborach? Czy trumf odniosą „chodziki” wyborczo-agitacyjne?

Zwykła, tradycyjną robotę dziennikarza w takim dniu stanowi wylanie kubelka na głowę kandydatowi względnie kandydatom przeciwnego obozu. Na tem polega nawet pewna odświętność dnia jutrzejszego, to wylewanie kubelka na głowę przeciwników uważają niektórzy za perjdyczną uroczystość podobnie jak ustawianie proszka na stół wielkanocny. Przeciwnicy nasi to p. p. Zwierzynski, Engel i prof. Komarnicki z endecji, p. p. Piawski i Siatowski od socjalistów. Przymioma się nam jak pan Saowski podczas wyborów do Rady Miejskiej ubiegłego lata wołał o swoich przeciwnikach, że chcą wprowadzić (czy nawet „przywrocić”) — jak się wyrażał) *las primae noctis* Gdzie i kiedy — nie precyzował. Niech mu więc mandat lekko przyjdzie. Człowieka o takiej imaginacji przyjemnie widzieć w Sejmie.

Na listę Nr. 1 padają takie łatwe, takie banalne argumenty, że jązła one elementy sobie przeciwne, tak niemal przeciwne, jak ogień i woda. Są to strasznie łatwe i banalne argumenty. Nie przekonamy przecież nigdy tych, którzy nie widzą, czy widzieć nie chcą na czem polega istota listy Nr. 1, że jej właściwa ideologia stanowi *zcalanie najróżnorodniejszych elementów i różnych ludzi, praca których może być pożyteczną dla państwa*. Nie jest to zresztą koalicja — o nie! Pierwastkiem koalicji jest autonomia poszczególnych grup, które koalicję tworzą. Koalicja jest złą formą w każdej walce. Marszałek French odprowadzał „przecież podczas wojny bitwy swoich Anglików wyl, bo żołnierze „musieli się ogolić”. Gdy dwa miesiące temu przysługiano do układania listy „porządowej” wyglądało to właśnie koalicjnie. Lecz te momenty koalicyjne targów, niezgód, grupowej i koteryjnej przesydy ustąpiły musiał przed wolą spokojną i dyskretną, idącą z góry. Im bliżej było do dnia 8 lutego, tem mniej było momentu „koalicji”, tem więcej było tej ideologii zcalania elementów państwowo-twórczych, tem bliższą stawała się lista Nr. 1 swego plebiscytowego ideału. Powodzenie bowiem listy Nr. 1 tem będzie większe, im dokładniej przedstawiać ona będzie formę plebiscytu „za rządem marsz. Piłsudskiego” — czy przeciw temu rządowi. Dlatego tak niepotrzebne, tak zbyteczne, tak krępujące są te wszystkie hasła, żądania i dewizy, którei niektórzy zwielanicy listy Nr. 1 chcą „dopomagać” naszej akcji. Wszystko powinno się streszczać w tem jednym pytaniu-wznie: „Czyż rządów Marszałka — głosuj na jedyne”. — Bezprogramowoci — wolają ludzie niemądzy. Moi Panowie! — Niema lepszego programu jak praca, praca realna, owocna, pożyteczna, twórcza, zwycięska, praca rządu od półtora roku. Lecz nie potrzeba definiować na czem polegały właściwe walory pracy tego rządu — to należały do historii politycznej, do historii gospodarczej naszego państwa. I tak, ta praca realna roztoczona przed naszymi oczyma, to porównanie czasów obecnych z czasami anarchji parlamentarnej, z epoką P. Orabskiego — to argument dla inteligentnego człowieka stokrót bardziej przekonujący, niż pięknie napisana odezwa opozycji, która w swej przeszłości może się powołać na pracę ministra Kucharskiego. Dlatego też

wszystkie argumenty dodawane do list. W komisariatach wyborczych proste go i wymownego hasła współdziałają i jutro zgłoszone zostaną setki pracy z rządem robią wrażenie takie, nazwisk. Wszystkich nikt nie omówi, jak rebi piękny portret upstrzony nikt nawet nie wymieni. Trzymajmy przez muchy. Ślady much na każdym się swego podwórka. Niemal o myśli politycznych piętrzyło się w Wilnie, nie mało stał wyszło hasła i pomysłów i programów politycznych. Czy znajdują one wyraz przy wyborach? Czy trumf odniosą „chodziki” wyborczo-agitacyjne?

Jutro zgłoszone zostaną nazwiska kandydatów listy Nr. 1 do Izby Reprezentacji. Ruch ideowy, który reprezentuje ziemiańsko-konserwatywny obóz społeczny, będzie według kursujących pogłosek reprezentowany w naszych czterech okręgach wyborczych Wilno, Świeciany, Lida, Nowogródek przez drugie miejsce w okręgu Nowogródki i drugie w gradzie Gedymina. Z Nowogródka ma kandydować podobno p. Konstanty Rdulowski, nieposzlakowany obywatel, przykład gorącej ofiarnej pracy społecznej. Taksamo dobrze, taksamo ofiarnie będzie w Sejmie bronili interesów ziemian nowogródzkich, jak włościan nowogródzkich, jak i całego państwa wreszcie. Z Polesia na liście senator-skiej kandyduje p. Roman Skirmunt, pierwszorzędną siłą intelektualną, niedługo jeden z najwybitniejszych twórców ideologii krajowej.

Jako przedstawiciele mas włościńskich wejść mają znowu z czterech wyżej wymienionych okręgów przedewszystkiem pp. Kościakowski, Trzeciak, Taurogiński. Dwa ostatni związani są z pracą kółek rolniczych. Nazwisko p. Trzeciaka specjalną cięszą się popularnością w Świeciańskim okręgu wyborczym. Major Kościakowski pozostanie dla Wilna zawsze naszym obrońcą, dowódcą oddziału broniącego Wilna. Prócz właścicieli powiatu Wileńskiego, którzy go wybiłerali na posła i wśród których popularność jego jest żywa i szczerą, nazwisko jego pociągają liczne rzesze byłych wojskowych. A któż u nas nie jest byłym wojskowym.

Wyborca głosujący na listę Nr. 1 nie dla nazwisk zresztą odda swój głos na „współpracę z rządem”. Nie wdług takich czy innych nazwisk podzielił się nasze społeczeństwo na dwa obozy. Obóz pierwszy to ludzie którzy pragną, aby marsz. Piłsudski kontynuował swe rządy i swą politykę. Ludzie ci mówią czasami: niech zostaną rządy tych wady, oby trwały tylko ich zalety. Obóz drugi to ci, którzy chcą wrócić do parlamentarnej anarchji. A do niej chcą wrócić endecy, chcą wrócić socjaliści — zupełnie taksamo. Jesteśmy przekonani, że zwycięży obóz zwolenników Marszałka. *Cat.*

### Za i przeciw.

#### Po dymjsji amerykańskiego amirała.

Admirał Pa-kett otrzymał dymjsję. Jego mowa o możliwości wojny pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Anglią aby, wiele zrobiła balastu. Był przedewszystkiem nieaktowny, a to dlatego, że już nasza polska praconość sformułowała praktyczną regułę, że w domu powieszono go nie mówi się o stryżbu”. Już nieraz wypowiedzieliśmy zdanie, że historia najbliższych dziesięcioleci wyjątkowo będzie prasą wstępującą antagomem Ameryki i Europy. Nic dziwnego. Przyczyną tego antagonizmu tkwią w psychologii. Jest to antagonizm cywilizowanego lecz wbiędnego, ażeńskiego zsiachca do zbogaczonego mołochu-barbarzyńcy. Jakby się skończyła walka Europy z Ameryką? Stara cywilizacja bywa krwiożerczą i krwioofiarą i zwycięską, że wspomniemy tylko ostatnie zwycięstwo starej Francji. *Cat.*

#### Blasco Ibanez.

Umarł zdania od ojczyzny. Chciał aby trumna jego pozostała na obczyźnie, aby scharżył jego jeszcze protestowały przeciw dyktaturze Primo de Rivery. Wzawsze był radykałem i opozycjonistą. Siedział w więzieniu. W 1903 był deputowanym do Kortesów. Zajmował się polityką bez powodzenia i wrócił do literatury. Jego „W cieniu katedry” przypomina styl i monotonię Emila Zoli. Jego „Krew i Piasek” miało być protestem przeciw walce byków, temu najbardziej pierwotnemu i niesjolorowemu widowisku jakie jeszcze utrzej można w Europie. Dobrze, że ten protest pozostał bez „skutków”. Jego „Catarej jezdycy Apokalipsy” Amerykanie czytają z zafascynacją. Pamięć przeciw królowi Alfonsowi też jest czytana.

Rada Opiekunicza Kresowa jest instytucją która rozniaca oświatę posaszkolną pomiędzy ludem wsi i miasteczek, oświecając ten lud utrwalą granice Ziemi Wschodnich Rzeczypospolitej.

## 1. II. 28.

### Imieniny Pana Prezydenta.

WARSZAWA (tel. w. Słowa) Dziś w dniu imieniny Pana Prezydenta Mościckiego odbyło się na Zamku nabożeństwo, na którym był obecny Prezydent Mościcki wraz z rodziną oraz członkowie Domu Cywilnego. Z powodu żałoby Pan Prezydent nie przyjmował oficjalnych życzeń, przyjął tylko delegację ludności ze Szpaly oraz w południe członków gabinetu.

### Powrót marszałka Piłsudskiego z Krynicy

WARSZAWA, (tel. w. Słowa) Dziś wieczór po blisko tygodniowej nieobecności powrócił do Warszawy z Krynicy Marszałek Piłsudski witaany na dworcu przez członków rządu i gneralicję.

### Kondolencje.

WARSZAWA, 1-II, Pat. Z racji śmierci marszałka lorda Huga, p. minister Zaleski wysłał na ręce p. ministra Chamberlina następującą depeszę: Jego Ekscelencja Austen Chamberlain — Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Londynie. «W imieniu rządu polskiego, jak również i w swoim własnym mam zaszczyt przesłać za pośrednictwem Waszej Ekscelencji jaknajserdeczniejsze wyrazy współczucia rządowi Jego Królewskiej Mości z powodu śmierci marszałka lorda Huga»

(—) August Zaleski.

W odpowiedzi na powyższą depeszę p. minister August Zaleski otrzymał następujący telegram: Jego Ekscelencja August Zaleski, Minister Spraw Zagranicznych — Warszawa. «Spieszę wyrazić Waszej Ekscelencji swoje szczerze podziękowania za do-wód sympatji wyrażony w depeszy pod moim adresem skierowanej przez rząd polski do narodu brytyjskiego z powodu śmierci marszałka lorda Huga»

(—) Chamberlain.

### Propaganda wkładów P.K.O. na emigracji

WARSZAWA 1-II PAT. Dn. 1 lutego r. b. wyjechali do ośrodków emigracji polskiej we Francji delegaci Pocztywnej Kasy Oszczędności pp. dr. Zakrzewski i Dziekoński celem poinformowania naszych emigrantów o wprowadzeniu przez P.K.O. specjalnych wkładów oszczędnościowych dla nich i zorganizowanie w porozumieniu z konsulatami naszymi odpowiedniej propagandy tych wkładów. Chodzi o umiarkowanie emigrantom składania ich oszczędności w instytucji krajowej i o zabezpieczenie bezwzględnej pewności tych wkładów. Zazaczyć należy, że polskie instytucje kredytowe, w których emigranci składali swoje wkłady dotychczas, zlikwidowały swą działalność, tak że obecnie emigranci polscy we Francji przezbawieni są zupełnie możności korzystania z usług instytucji finansowych polskich, celem lokowania oszczędności, a oszczędności te są znaczące. Konsulaty polskie we Francji obciążają je na kilkadziesiąt milionów franków rocznie.

### Jak należy poszukiwać osób zaginionych zagranicą?

Jak komunikują nam z M. S. Z. często zdarza się, że poszukujący osób zaginionych poza granicami kraju skierowuje podania w tych sprawach bezpośrednio do M. S. Z. Ten tryb postępowania jest sprzeczny z obowiązującymi w tej mierze przepisami i wpływa jedynie na znaczne opóźnienie załatwienia próśb, zawartych w podaniach.

Podania winny być skierowane do władz administracyjnych i instancji (starostwo) miejsca zamieszkania, które z kolei przesyła je do kompetentnych konsulatów R. P. zagranicą zgodnie z postanowieniami okólnika M. S. Wewn. z d. 11 marca 1925 r. Nr. BO 3850.

### Zaopatrzenie państwowe dla więźniów politycznych.

WARSZAWA, 1-II. W najbliższym czasie Rady Ministrów ma zatwierdzić projekt dekretu przysługującego byłym więźniom politycznym stałe zaopatrzenie ze skarbu państwa. Dekret dotyczyć będzie wszystkich więźniów politycznych z wszystkich zabarów. Zaopatrzenie ma być udzielane w wysokości zasiłków przysługujących uczestnikom powstań.

### Zawalenie się tunelu kolejowego.

LONDYN, 1-II. Pat. Dzienniki donoszą z Adelajdy, iż skutkiem zawalenia się tunelu kolejowego zostało tam zasypanych 9 cium robotników, 6 cium z nich poniosło śmierć, 3-ch zdołano uratować.

# IX-ty Doroczny Bal Akademicki odbędzie się dziś w Salonach Kasyna Garnizonowego.

## BAL ROLNIKÓW

pod protektorem Wileńskiego Związku Ziemiaków, odbędzie się dn. 7 lutego 1928 r. w sali przy ul. Dąbrowskiego 5. Zaproszenia można otrzymać u pp. gospodarzy oraz od godz. 6—8 wiecz. w kancelarii „Klubu Kolejowców“ przy ul. Dąbrowskiego 5.

### Na szachownicę wyborczej.

#### ZGORSZENIE

Endecja zawsze przywłaszczała sobie monopol na katolickość, jak monopol na polskość zresztą i nie wahała się nigdy rzeczy świętych rzucić na fale agitacji wyborczej. Rozwładzenie endecji pod względem szorpania i wymachiwania świętościami jakie się obserwuje przy obecnych wyborach nie miało jednak przykładu w przeszłości. Stosownie do wyroków przeciw drugiemu przykazaniu piętnuje „Czas“ krakowski.

Wszyscy wiedzą iż nadto dobrze — więc przykładów przytoczyć nie trzeba — co się obecnie dzieje na szpalach prawniczej części prasy polskiej z... katolicyzmem. Od chwili wydania Listu pasterskiego ks. biskupów na temat wyborów, katolicyzmy stał się nowym narzędziem do wykroczenia przeciw drugiemu przykazaniu piętnuje „Czas“ krakowski.

Wszyscy wiedzą iż nadto dobrze — więc przykładów przytoczyć nie trzeba — co się obecnie dzieje na szpalach prawniczej części prasy polskiej z... katolicyzmem. Od chwili wydania Listu pasterskiego ks. biskupów na temat wyborów, katolicyzmy stał się nowym narzędziem do wykroczenia przeciw drugiemu przykazaniu piętnuje „Czas“ krakowski.

powody do wzbudzenia w sobie żalu, nie naszym pierwszym zadaniem jest poznać i naprawić nasze własne grzechy, niezależnie od tego, czy inni to samo uczynią. Musimy nareszcie zacząć wierzyć przez czyn nasz w siłę prawa i miłości. Jeżeli tych czynów nie ma, wtedy «wara» nasza, o której tak pięknie mówimy, jest niczym innym, jak ułudą. Niech to sobie zapamiętają Polacy, by nie ulegałi swego stanowiska chrześcijańskiego od naszego. Kłedyt to my, katolicy, przesłaniemy z powodu że rozumianego nacjonalizmu i pychy ubiegają się o uznanie wielmożnych nogan i zdradzać nasze najlepsze zasady... Kto z katolików niemieckich wie, choćby to, że Polska jest prawie tak wielkim krajem jak Niemcy, i że w tej Polsce jest według wszelkiego prawdopodobieństwa daleko więcej szczerze wierzących katolików, niż w Niemczech? Kto z nich ma choćby tylko przecucie polskiej pobożności? Kto z nas wie, że jeszcze przed wielką rewolucją francuską duchowieństwo polskie i szlachta polska pozwalała się dobrowoltnie swych przywilejów i że czyn ten był jednym z głównych powodów podziału Polski.

Są zresztą różne metody. Nie wolno przemilczeć, że naród polski sam ponosi wielką część winy przez to, że pozwolił rozwinąć się słowowi niezgody. Ale nie mówmy, że my, katolicy, jesteśmy niewinni co do tej wielkiej krzywdy, jaka się stała Polsce. Dlaczego jednak nie podnieśliśmy głosu przeciw tej wielkiej krzywdzie, gdyśmy jeszcze stanowili pojęcie? Dlatego właśnie, że u nas oś nie było w porządku. Katolicy niemieccy patrzyli chętnie na germanizację Polaków w Poznaniu i na Górnym Śląsku i nie przeciwdziałali temu. Gdyby naprawdę mieliśmy dziś zrobić, winniśmy dążyć do tego, by, zbadawszy przyczynami naszego wstania (Polacy swojej, Niemcy swojej) i wierząc, że musimy sobie wzajemnie pomóc, tak postępować, by obustronnie miłość naszą tembardziej się wzmacniała. Im cięższe są nam e wzajemne oskarżenia. Jeżeli będziemy sobie wyrażali wzajemnie jakiegokolwiek krzywdy, z pewnością wszystkie siły świata zwrócą się przeciwko nam. Prawo zawsze zwycięża, ponieważ po jego stronie stoi Bóg. Dlatego Polska musiła zamortywować. Być może, że fakt ten naszemu małemu krótkowzrocznemu pojmowaniu rzeczy wydaje się bardzo wątpliwym, ale kto wierzy w rzeczywistość prawa, dla tego sprawa ponownego powstania Polski nie może być zjawiskiem niezrozumiałym.

Przytoczone ustępy odnoszą się do sprawy katolickiej, a nie do sprawy polskiej. A jednak mówić o nim trzeba i należy, jego zupełnie inaczej jak się u nas praktykuje. Jak zaś, zaraz to pokażemy, przytoczając w skróceniu artykuł napisany przez Niemca Dr. Ehlena w wydawnictwie periodycznym „Losenruffe“, organie kat. młodzieży niemieckiej (Grossdeutsche Jugend) — tej samej młodzieży, która zaraz po wojnie zbierała się łódź, własnymi rękami odbudowywać spalone przez swych ojców wie francuskie — tej samej młodzieży, która wydała przed paru tygodniami list otwarty do biskupów Niemiec i Francji, wzywając ich, aby stanęli przed swymi wiernymi i rzekli do nich słowa miłości, słowa potępiające wojnę, a tworzące atmosferę pokoju i rozbrojenia moralnego...

Jeżeli raz wreszcie nie zdobędziemy się z ośm pokorą na przypominanie sobie grzechów, których naród nasz dopuścił się względem Polski — plece dr. Ehlena — to całe nasze chrześcijaństwo będzie w oczach Boga tylko pozorem, a przedewszystkiem tylko jego obrazem.

Dotychczas za bardzo odgrywałem rolę łaryzusa, który uważa się za sprawiedliwego. Może być, że i Polacy mają różne...

#### Unieważnienie trzech list

W wtorek do późnej nocy obradowała państwowa komisja wyborcza pod przewodnictwem generalnego komisarza p. Cara.

Unieważniono listy Nr. 16 (t. zw. P.P. S—lewica), 13 (Związek siły chłopskiej) i 32 (Zjednoczenie lewicy chłopskiej). Z twierdzone zaś listy Nr. 21 (Narodowo-Państwowy Blok Pracy), 26 (Ludowo-Ukraińska Partja Pracy), 29 (Komitet Wyborczy Inwalidów i Zdemobil. Wojskowych), oraz listy senackie oznaczone Nr. 6 (Ukraiński Związek Narodowy) 11 (Monarchistyczna Organizacja Wszelstanowa M.O.W.), 20 (Ruska), 21 (Narodowo-Państwowy Ukr. Soc. Wł. Rob. P.).

Niezależnie od tychczas sejmowej i senackiej listy Nr. 13, (komunistki). Unieważniając podane wyżej listy, komisja kierowała się motywem, iż przedłożone spisy wyborców nie odpowiadały wymaganiom, przewidzianym w ordynacji wyborczej.

Pierwsze listy okręgowe.

Ponadto złożone zostały listy PPS i Wyzwolenia, do Sejmu i Senatu. Na pierwszym miejscu sejmowej listy PPS figuruje inż. Piławski, senackiej w ce-przewidy p. W. Czyż. Sejmową listą Wyzwolenia otwiera nazwisko b. senatora Karnickiego, senacka — b. senatora Kallinewskiego.

W dniu wczorajszym złożone zostały w Urzędzie Komisarza Okręgu Wileńskiego następujące listy wyborcze:

Jedność robotniczo-właścicielskiej (komunistki), na pierwszym miejscu której figuruje b. poseł na Sejm Adolf Jerzy Warski. Pełnomocnik listy zgłosił akces do państwowej listy Nr. 13.

Listy „Agudy“.

Dawidujemy się, że Aguda wystawia w Wilnie swoją listę wyborczą. Na zjeździe Agudy w Warszawie, na którym byli delegaci z Wileńska.

Kandydaci z list Białoruskiej Rady Narodowej.

Dnia 30 stycznia odbył się w Baranowiczach okręgowy zjazd delegatów Białoruskiej Rady Narodowej z powiatów Nawogródzkiego, Baranowickiego, Słonimskiego, Nieświeskiego i Sielpeckiego, zwołany w celu ustalenia z ramienia B. R. N. kandydatur do Sejmu i Senatu.

Z listy 11 kandydatów do izby poselskiej, czołowe miejsce zajmuje dr. A. Pawlukiewicz, resztę stanowią członkowie sejmików powiatowych.

Do Senatu wybrano 4 kandydatów. Na pierwszym miejscu p. Wernikowski, redaktor „Białoruskiego Słowa“. Poza tem na liście figuruje b. senator p. Nazarewski.

Dnia 2 lutego odbędzie się w Mołodecznie zjazd delegatów okręgu Lidzkiego z powiatów Mołodeczńskiego, Oszmiańskiego, Lidzkiego, Wołozynskiego i Wilejskiego, zwołany w celu wyboru kandydatów z okręgu Lidzkiego. Na zjazd ten wyjechali wczoraj do Mołodeczna p. p. Pawlukiewicz, Wernikowski i Drucik-Podberski. (o)

Blok PPS, z Bundem

(L) Pomiedzy „Bundem“ a PPS został zawarty blok wyborczy. Blok ten ma objąć okręgi wyborcze Świąciskowski i Wilniński. Na pierwszym miejscu bloku figurować będą socjaliści.

## BAL WOJEWÓDZKI

odbędzie się w salach Pałacu ul. Uniwersytecka 8 w sobotę 4-go lutego r. b.

Bilety u pp. Gospodyń i pp. Gospodarzy.

## BAZARU

na rzecz Centrali Opiek Szkolnych, który niewątpliwie odwiedzić, a odwiedzając przejrzeć jednocześnie działy naszego magazynu, gdzie pod jednym dachem znaleźć możecie niezbędne dla Was przedmioty i artykuły w znacznej ilości i po cenach dla każdego przystępnych jako najtańsze źródło zakupu

### Bracia Jabłkowscy Sp. Akc.

Wilno, Miekiewicza 18.

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

#### Rotbijące jedności polskiej w Lidzie.

Odezwa Komitetu Zjednoczenia Polsko-Chrześcijańskiego w Lidzie, którą drukujemy poniżej dobitnie świadczy o tem komu należy zawiązać rozbić jednolity front polskiego w okręgu lidzkim.

Grupa wyborców Lidzian w dn. 18 stycznia r. na ogólnym, uprzednio jak najszersze opublikowaniem, zebraniu w sali „Ogniska“ kolejowego wyłoniła Komitet Wyborczy w ilości 15 osób, przyjmując nazwę Polsko-Chrześcijańskiego.

Wybrany Komitet miał na celu połączenie się z Polsko-Katolickim Komitetem w Lidzie, który nie utworzył się z łączności z szerokim ogółem, z przedstawicielami organizacji i grupowań społecznych, a w szczyplem grocie wzajemnej adoracji partyjnej, łącznie z sprzyjającymi sobie wzajemnie osobami i z tego powodu, jako narzucony i samowolny był bardzo nieprzychylnie przyjęty przez opinię publiczną.

W razie zlania się w jeden Komitet zgodnie z listem Pasterskim, który wszak głosi zgodę i jedność, oparł na idealach chrześcijańskich, odpadły zarzut narzucenia, a wspólnie ustalona lista kandydatów miała by większe uznanie i powodzenie wśród wyborców.

Niestety dwukrotnie pisemnie wezwania Komitetu „Z. P. Ch. do Komitetu Polsko-Katolickiego o połączenie, okazały się głosem wotującego na puszczy, zawiązując rozmyślnemu

Podobno grupa zawiązanych w ambicjach figur ma zamiar wystąpić z własną listą, pod nazwą „byłych woj- skowych“. Byłaby to oczywiście robota jawnie skierowana przeciw liście Współpracy z Rządem.

#### Lista rzekomych b. wojskowych, a prawdziwych warcholów

Podobno grupa zawiązanych w ambicjach figur ma zamiar wystąpić z własną listą, pod nazwą „byłych woj- skowych“. Byłaby to oczywiście robota jawnie skierowana przeciw liście Współpracy z Rządem.

#### Akces urzędników skarbowych do Bloku Wsp. z Rządem.

W związku z mającym się odbyć w Warszawie w dniu 2 lutego r. b. zjazdem delegatów Kół Okręgowych Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych, w dniu 31 stycznia r. b. odbyło się w tut. Izbie Skarbowej, pod przewodnictwem Prezesa Izby p. Jana Maleckiego, nadzwyczajne walne zebranie członków Wileńskiego Koła S. U. S., na którym, po krótkich przemówieniach, uchwalono jednogłośnie rezolucję treści następującej: „Walne zgromadzenie członków Koła Okręgowego Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych stwierdzając, że tylko rząd silny zapewnić może trwałą, spokojną i owocną pracę w urzędowaniu oraz, że rząd silny i ciągły jest rękoma polski państwa, dając mu możność niezależnego rozwoju, uznaje za taki rząd, rząd obecny Marszałka Piłsudskiego i dlatego, pragnąc, by całe społeczeństwo skorzystało z jego silnej i sprawnej ręki, przystąpił do Centralnego Bezpartyjnego Komitetu współpracy z Rządem.“

Na delegata wybrano również jednogłośnie kolegę Adama Duktiewicza.

#### Akcja wyborcza w Baranowiczach.

Zorganizowany Polski Komitet Wyborczy został przemianowany na Komitet współpracy z Rządem. Akce sdo komitetu zgłosił rzemieślnicy, ziemianie, urzędnicy, kolejarze i drobni właściciele.

Na terenie Baranowicz dotychczas nie przyłączyło się duchowieństwo, które ma zamiar wystąpić osobno, (mam na myśli tu t. zwany Komitet

stwierdzając poprawę stosunków gospodarczych obecni stwierdzają, iż będą głosowali za listą Rządową.“

A po dyskusji wyłożono rezolucję z punktów których najważniejsze należy zaznaczyć: 1) zgromadzeni przy wyborach poparli Blok Bezpartyjny. 2) Prosił Rząd, by nie uważał naszych Kresów za kolonię karną, a wysłał tu najlepsze siły urzędnicze i t. p.

Wreszcie wybrano Komitet wyborczy w składzie p.p. Kowalskiego, Zielmiewskiego, Szczygalskiego, Orcholeskiego, Pieniążka poczem zjazd zakończono.

#### P. Wedzgałowski w opatach.

Na niedzielę 19 b.m. został zwołany do Lidy przez opozycjonistów Zjednoczenia Krajowego, a członków dawnego stronnictwa Chłopskiego b. posłów Wedzgałowski, Dubrewnika i adw. Ostrowskiego z Warszawy wiec, na który również miał przybyć b. poseł Dąbski.

Na tydzień przed tem rozszło się zaproszenie do gmin — agitowano, pocuszano wszelkie sprężyny aby tylko zebrać trochę zwolenników.

Na wiec przybyło z górą 100 osób do których przemówił p. Wedzgałowski podnosząc zalety Marszałka

#### Wobec powyższego na posiedzeniu plenarnym w dniu 24 stycznia r. b. Komitet Wyborczy Zjednoczenia Polsko-Chrześcijańskiego, biorąc pod uwagę, że utworzenie odrębnej listy kandydatów poselskich, mogłoby rozbiciem głosów szkoda dla spraw polsko-chrześcijańskich, a jednocześnie, chcąc czynem a nie głosowaniem wykazać, że niezłomnie stoi na platformie znanego listu Pasterskiego, podkreślając, iż chciał uzdrowić, a nie robić listę kandydatów poselskich Komitetu Polsko-Katolickiego, — nie dopił zaś celu tylko z przyczyn uporu i egoizmu czołowych przywódców Ch. Dem., postanowił: rozwiązać się, podając przyczyny rozwiązania do wiadomości publicznej, oraz na Sad Społeczności, które w rzeczywistości jest rozbiorem jedności Polsko-Katolickiej. Komitet Zjednoczenia Polsko-Chrześcijańskiego. Lida, 27 stycznia 1928 r.

Radio-aparaty budujcie sami, kupując radjospzęt w najtańszym źródle

### „Ogniwo“

Wilno, ul. Ś to Jańska 9

DOKTORZY Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz

lokują p. łoznie i chore z cierpieniami kob. ecami w Zakładzie Polozniozym 211-0 ul. W. Pohulanka Nr 31.

Prawdziwie czuły kryształ to „SYLWEREX“ o sile lampy.

### Wystawa obrazów myśliwskich

Włodzimierza Korsaka

otwarta codziennie 10—16 godz. A. Mickiewicza Nr 23.

#### Listy okręgowe w Warszawie.

WARSZAWA, 1. II. (tel. w. Słowa). Wojsk polskich Grzegorz Clepiński, następnie idą artyści warszawscy podoficerowie, Stanisław Gruszczyński tenor Opery Warszawskiej, Węgrzyn, Jan Janusz. Długa lista jest Paoljejszcaków stolicy. Otwiera ją kapral

#### Odbudowa 8 ki w Warszawie

WARSZAWA, 1. II. (tel. w. Słowa) Piasta w celu wystawienia w Warszawie w kołach politycznych krąją pogłowie wspólnie listy okręgowej na ski, że toczą się pertraktacje między wzór dawnej 8-ki. blokiem endekim a blokiem ch-d i

#### Kandydatury Endecji

Jak się dowiadujemy na liście en-ające nazwiska: b. pos. Zwierzyński, deckiej, która zostanie zgłoszona w mec. Engel i prof. Komarnicki, nadchodzący piątek figurują następu-

#### B. pos. Helmanowi nie powodzi się.

Niedawno informowaliśmy naszych czytelników jakim brakiem zaufania wsi nie odbył się. Czy zabrakło poczęstunku dla delegatów, czy tu weszła w grę obawa skompromitowania się puszkami na sali — dość że zjazd się zamknął... przed rozpoczęciem. W związku z tem, podobno p. Helman wybiera się o sobicie na objazd powiatu w celu gorliwego kooptowania sympatyków.

Obecnie mamy do zanotowania nowe niepowodzenie „pechowego“ b. posła. Oto, podobno zapowiedzia-

#### Miasto Trokaj za współpracą z rządem Marszałka Piłsudskiego

W dniu 29. I. r. b. w Trokach z pan Eugenjusz Kazimierowski — jako inicjatywy pana Ruznickiego Antoniego ukonstytuował się Obywatelski Komitet Wyborczy, pod nazwą „Komitet Wyborczy Zjednoczonego Stanu Średniego dla poparcia Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego“, do którego weszli: prof. Seminarjum Nauczycielskie-

#### Podpalenie starożytnego dworu.

KRAKÓW, 31. I. PAT. Nadeszła tu wiadomość, że w nocy z soboty na niedzielę spłonął w Porębie Wielkiej koło Maszany Dolnej dwór Wodklickich o prastarej architekturze. Pożar miał powstać od kominu, nie jest jednak wykluczone, że powstał skutkiem podpalenia. Według ostatnich informacji pastwą płomieni padła tylko część drewniana dworu, a mianowicie stara oficyna z 1750 roku.



**Kosmetyczny Gabinet**  
Institut de Beauté Keva Paris.  
Pielęgnowanie i konserwowanie cery. Specjalne jednorazowe zabiegi na bale i zabawy.  
Ceny niskie.  
Portowa 28-5, godz. 10-2, od 4-7 r.

**KINO „HELIOS“**  
Atrakcja Sezonu „**MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA**“  
Dramat miłości i egzaltacji na tle nieśmiert. epopei walk o POLSKĘ NIE-ODLEGŁĄ / z owocami A. STRUGA  
W rolach głównych **MARIA MŁECKA M. GORCZYŃSKA; JERZY MARR; J. LESZCZYŃSKI, JUSTJAŃ** i inni.  
Akcja rozgrywa się w Krakowie, Warszawie, w głębi Rosji, na Krymie i na froncie oraz w roku 1927. Wielotygodniowe zastępy wojsk polskich i armii czerwonej.  
Film ten demenstr. w Warszawie równocześnie w 3 kinach „Pat”, „Corso” „Capitol”. Seansy o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 wiecz. Dla młodzieży dozwołone.

Dziś! Dawno oczekiwany film „**W państwie zielonego smoka**“ (ZŁOTE NIEBEZPIECZENSTWO) dramat monumentalny osnuty na tle wojny w Chinach. W rolach gł.: **LON CHANEY**, Eleanor Boardman, i William Haines. Rzecz dzieje się w Hankau, Shanghai i na wyspach Filipińskich, Orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą Mikołaja Salniczego, Początek o godz. 3.30, ostatni seans o g. 10.25. Bilety honorowe i jednorazowe na premię nieważne.

Kto pragnie mieć tanie  
**własne światło elektryczne na wsi bez maszyn**  
niech żąda prospektu fabryki wiecznych ogniw „Kupro”  
Lwów, Jagiellońska 20.  
452-2

**LEKARZE.**  
DOKTOR **L. Ginsberg**  
choroby weneryczne syfilis i skórne.  
Wilno, ul. Wileńska 3, telefon 567.  
Przyjmuje od 8 do 1 i od 4 do 8, —5r

443-U Wyz. Zarowia Nr. 1480  
  
**Dom H. Mühsam Sp. Akc.**  
WŁOCŁAWEK  
poleca hurtowo i detalicznie wszelkie **NASIONA** w wyborowych gatunkach.  
Cenniki i specjalne oferty wysyłamy na żądanie bezpłatnie.

Kino-Teatr „**Polonia**“  
ul. A. Mickiewicza 22

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy  
Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5)

Polskie Kino „**Wanda**“  
ul. Wielka

Od dnia 30-go stycznia do 2-go lutego r. b. włączanie będą wyświetlane filmy: „**Przez dżunglę i puszcze**“ (z aparatem filmowym w obliczu śmierci) bohaterka wyprawa Jana Schomburga w głąb czarnego lasu w 10 aktach. Nad program: „**Dzień marynarza polskiego**“ film Ligi Żegluga Morskiej i Rzecznej w 2ch aktach. W posiedzeniu koncerty radio. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza W. Szczepańskiego. Ostatni seans o godz. 10. Następnym program: „**CZŁO WIEK W OGNIU**“

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień Najnowsze arcydzieło genialnego Freda Niblo twórcy „Ben Hur”, podług słynnej powieści Aleksandra Dumasa „**Dama Kamelkowa**“ (Królowa półwyspa) dramat w 12 akt. w rolach gł. uroczą Norma Talmadge jedyny zastępca Rudolfa Valentina — Roland Gilbert. To czego jeszcze niebyło.

**FRIGORIN-MOTOR**  
Maszyna przeciw odmrożeniom  
LECZY świeże i zastarzałe odmrożenia  
zapobiega odmrożeniom  
90-2

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

**Firma W. Nowicki**  
Wilno, ul. Wielka 30, tel. 908  
na żądanie Sz. Klienteli przedtęza wydawanie bezpłatnych podarunków do dnia 1 marca r. b  
**POLECA NAJWIĘKSZY WYBÓR** konfekcji galanterji, obuwia, kaloszy i t. d.  
Ceny niskie i stałe.

**CENNIK NASION** na 1928 rok  
firmy **S. WILPISZEWSKI**  
Hodowla i Sład Nasion, Wilno, Wielka 15, wyszedł z druku i na żądanie wysyła się bezpłatnie. Osobiście prosimy żądać w „Sklepie Rolniczym” Szawarowy 1 (Wielka 15).

**Permuttera Ultramarina**  
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich.  
Odnaczona na wystawach w Brukseli, Medjoanie i Paryżu złotymi medalami. Wszędzie do nabycia.

Nowootworzona chrześcijańska pracownia krawiecka p. f.  
**„ODZIEŻ”**  
Niemiecka 1 (hotel Sokołowski).  
Przyjmuje wszelkie roboty pod kierownictwem specjalnych krawców, za gotówkę i na raty z własnych powierzonych materiałów.  
Przy pracowni specjalny kurs nauki kroju

Kto zbiera MARKI POCZTOWE DLA MISJI niech się zwróci do mnie, za wybrane marki daję kilkakrotnie większą ich ilość, za ciekawsze okazy 100 i więcej sztuk za jedną. Mickiewicza 42 m. 11 w niedzielę i święta między 11 a 1 orsz telefonizmie 794

D. H. „**Bławat Wileński**“  
Firma chrześcijańska.  
Wilno, ul. Wileńska 31. Tel. 382.  
Wyprzedajemy towary sezonowe: flanelę, barchany, baje, kamgarny i wełny na garnitury męskie  
**PO BARDZO NISKICH CENACH**

80 lat istnienia firmy  
**„M. Gordon”**  
ul. Niemiecka 26.  
WIELKA JUBILEUSZOWA  
**Wyprzedaj resztek i wysortowanego towaru**  
**Materiały** damskie i męskie zimowe i letnie.  
KAMGARNY, SZEWIOTY, WEŁNA, JEDWAB.  
**CENY WYJĄTKOWO NISKIE.**

**BANK ZIEMIAŃSKI** w Warszawie.  
Wydział Agrarno-Parcelacyjny  
Przedstawicielstwo w Wilnie  
ul. Wileńska 30, tel. 4-43.  
Nabywa majątki do parcelacji.  
Przyjmuje majątki do parcelacji komisowej z wydaniem awansa.  
Likwiduje serwituty.  
Sporządza pomiary.  
Wyjednywa przy parcelacji pożyczki długo terminowe.

**FORTERJANY, PIANINA I FISHARMONJE**  
**K. DĄBROWSKA**  
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.  
Przedstawicielstwo pierwszorzędných Zagranicznych i Krajowych fabryk.  
**SPRZEDAŻ I WYNAJEM.**

**WILEŃSKA POMOC SZKOLNA**  
Wilno, ul. Wileńska 38, tel. 941.  
Wytworziona i składnica urządzeń szkolnych i laboratoryjnych przyrządów fizycznych, aparatów i części radiotechnicznych poleca wagi apteczne laboratoryjne i osobowe. Dostawa lamp kwarcowych D-ra Bacha i Jesienka.  
Zamiana strzykawek „Record”.

**Ogłoszenie.**  
Zarząd Nowo Świeciańskiego Stowarzyszenia Spółczywców podaje do wiadomości, że w dniu 12 lutego 1928 r. o godz. 2 pp. w lokalu Chrześcijańskiego Banku Ludowego w Nowo Świecianach odbędzie się Walne Zebranie wszystkich członków tegoż Stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym:  
1. Wybór przewodniczącego Zebraniem;  
2. Sprawozdanie Zarządu z czynności dokonanych od dnia objęcia Spółdzielni do dnia 1 stycznia r. b.  
3. Ustalenie najwyższej sumy zadłużenia Spółdzielni.  
4. Zatwierdzenie planu działań Zarządu i budżetu na r. 1928.  
5. Decyzja w sprawie przynależenia do Związku Rewizyjnego.  
6. Wolne wnioski.

Z poważaniem  
Zarząd.

**FRIGORIN-MOTOR**  
Maszyna przeciw odmrożeniom  
LECZY świeże i zastarzałe odmrożenia  
zapobiega odmrożeniom  
90-2

**CZYSTĄ AUDYCJĘ** zapewniają  
**WIECZNE BATERJE „KUPRO”**  
Zadawanie zastępuje regeneracja powietrzna.  
„Kupro”  
Lwów, Jagiellońska 20  
Zadać prospekt!

**NASIONA** wyborowe, warzywne, pastewne i kwiatowe, konczyzny i inne w wielkim wyborze po cenach najniższych poleca **F. SZYK** Wilno, Zawalska 58. Cenniki na żądanie gratis. 443-15

**LOKUJEMY** każdą sumę dogodnie na oprocentowanie pod pewne zabezpieczenie. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 152.

**LEKCYJ francuskiego angielskiego** udziela doświadczone nauczycielka, ul. Rzeźna 11-8-11, (róg Zakretowej, vis-à-vis Uniwersytetu). —0

**Potrzebna** kucharka do majątku, zgłaszać się od 11-iej do 2-iej Wilno, Mickiewicza 8, Biuro Rachunkowo S. Gasiorowskiej. 447-2

**Pożyczek** udzielamy na różne terminy i w różnych sumach. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Ad. Mickiewicza 21, tel. 152.

**Korepetycji** poszukuje uczeń Seminarjum Nauczycielskiego. Zgłoszenia do „Słowa” pod korepetycji. 442-0

**NAJTANIEJ** piszemy podania fachowo przygotowujemy na maszynach i tłumaczymy na wszystkie języki. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Ad. Mickiewicza 21, tel. 152.

**LASY** kupujemy za gotówkę. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Ad. Mickiewicza 21, tel. 152.

**Apartment** salon i sypialny umeblowane — z osobnym wejściem — dla solidnego lokatora do wynajęcia. Zygmuntońska 4 m. 2, od 10-11 i 2-3. 0-80p

**Listwy i Ramy** gotowe i na obstarunek, oprawa obrazów i fotografji oraz odnawianie ram solidnie i tanio wykonuje **Księgarnia Ostrobramska** J. JURKIEWICZA i K. SKALIKIEWICZA Wilno, ul. Ostrobramska 23

**UDZIAŁAM** lekcji francuskiego i niemieckiego jęz. dzieciom i dorosłym po dostępnej cenie. Łukiszki, ul. Piłsowskiego 1m.2 0

Zagubioną książkę wojkową wydaną na imię Bronisława Zopato S. Wincencgo, ze wsi Dunań, sm. 1wje, rocznik 1896, wyda. przez P. K. U. Lidę, unię, ważnia się. 427-0

**AKUSZERKA M. LAKNEROWA** Przyjmuje od g. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m 5 W. Z. P. 69 18-691

**AKUSZERKA W. Smałowska** przyjmuje od g. 10-12 do 10. Mickiewicza 46 m. 6. W. Z. P. Nr 63 1-09

**AKUSZERKA SWIDERSKA** W. Z. P. 69 1-09

DOKTOR **L. Ginsberg**  
choroby weneryczne syfilis i skórne.  
Wilno, ul. Wileńska 3, telefon 567.  
Przyjmuje od 8 do 1 i od 4 do 8, —5r

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

DOKTOR **A. Blumowicz**  
choroby: weneryczne i skórne.  
Przyjmuje: 9-1 3-8.  
Wilno, ul. WILKA 21. Tel. 921.

**ADWIGA WOKULSKA**  
3) **Żółty pokój.**  
Jakże niefrasobliwie rozpoczynał się bez troski słoneczny dzień. Życie przelewało się po brzegi w pobręku rojących owadów, w zapachu kwiatów, świeżość i ciepły dźwięk wyciekał się z objętości naby świeży kwiat z pakowia. Nie zdziwił jednak podziwianych z upadku zwarzonych uśmiechów mieszkańców anbilowickiego domu, zatrutych zdradliwym posoką księżycowego światła. Nie ujrano już Rudolfa, który wczesnym rankiem odjechał do miasta. Przekąkniano, iż nocy ubiegłej jeden tylko gość ostatnio przybył, spał bez troski.  
Teofil poszedł samotnie do lasu. Pogratywał w swoich myślach, obserwował jednak bacznie piękno przyrody i często... przystawał zaabsorbowany jakimś widokiem, jakgdyby nowym.  
Za młynem i łaka skręcił w lewo, na szeroką drogę ogromnego mrocznego lasu. Wiodła ona stopniowo pod górę. Teofil szedł zasłuchany w szum drzew i bieg własnych myśli. Droga szeroka i płaszczysta otwierała się wciąż mroczną tajemniczą dalą. W pewnej chwili przez środek drogi przebiegły z błyskawiczną szybkością dwie młode sarny. Dalej droga nieco się wzniosła. Konary przeciwnych drzew nachyliły się ku sobie. Las ciemniał. Teraz droga rozbiła się na dwa ramiona. Teofil podążył w lewo. Tuż za zakrętem jasność uderzyła w oczy i las nabrał szerokiego oddechu.

Urywała się z jednej strony ścianą lasu obszerna gęsto podzięta polana, którą Teofil nazwał „doliną wrzozów”. To miejsce lubił najbardziej, widać się z nim usmiliło wspomnienia. Przykłąkł prawie nabożnie na wysokiej złotej trawie, pochylił się i pozostawił w bezruchu. Płoch wyobraźnia ludzka. Jakież miż to chadzasz drogami?  
Omijasz zawsze te gniazdo rodzinne i długi niski dom, jakby wrócił ty w ziemię. Omijasz niechętnie własną spuściznę, gdzie niewykofczone ściany dworu ranią ci wzrok pustymi oczodolami okien. Omijasz starannie myśl o rzeczach z tamtego brzegu, zapychając ją pustką bezradną obojętnością.  
Teofil uważał się za poetę i każde przeżycie swej wycbrni sił sędził nader pobłażliwie. Wiedział, iż każdy następny dzień jego życia przejdzie równie beczymnie, jak wiele poprzednich. Wyobraźnia zaczęła się wzdreć między doliną wrzozów a szarym domem w Anbilowcach. Wiedział, że po krótkich dniach lata, nastąpią długie jesienne i zimowe wyczekiwanie. I jedne i drugie były cierpieniem, bliżej i dalszej tęsknoty.  
Przesuwał się wciąż koło niego wielki świat, niedotknięty niemal niezawieszony. Ale pod powłoką wyobraźni biernej, nieczułej, kryło się źródło niewyczerpanej dobroci. Bilo ono w sobie niby zakłętą fantazmą, z której nie może zaczerpnąć spragniony podróżny.  
A jednak pędziło w pewnym kierunku niby wąska nitka górskiego

potoku zbiegając z trudem złom skalnym. I natrafia na wielką kamienną zapórę, nie dającą mu dalej rozwinąć biegu i rozpląnąć się szeroko na równinie.  
Dolina wzgórz przysięgała, gdyż słońce przysłało obłoki.  
Myśli Teofila pobiegły drogą powrotną.  
X  
Od południa już zaczęły na zachodnie zgaszczać się chmury. Rozpalone powietrze rezuściło nagle wiatr, dyszący i gęsty. Stopniowo przyciemniało się światło i na drogach zrywały się tumany piasku. Jakśki krzyżąc przereźliwie, latały nisko nad ziemią. Coraz silniejszy wiatr obrywał nawet liście. Odezwwały się pierwsze grzmoty za dalekim horyzontem. Czerwono-granatowa wydepta chmura nadpełzała ciężko i szybko.  
Na łące ładowano z pośpiechem ostatnie koki siana.  
Anka wracała do domu w poczuciu pełnego zadowolenia. Ostatni olbrzymi wóz zniknął we wrzocie odryny, gdy upadło parę ciężkich kropel deszczu.  
Zmęczony odczuł dopiero strudzone członki w zacisznym hotelu w cieniu wysokiego kantorka. Odezwiała się noc już przespana i gorączkowa praca na łące.  
A pan Starlicki miał już odjechać, tylko przeszkodziła mu burza, która rozpanoszyła się gwałtownie. Wicher zagnął na ziemi drzewa owocowe w sadzie i płaszczył i łamał wiotkie, delikatne kwiaty.  
Ściemniło się zupełnie i nareszcie

ko'u. Stał tam Włodzimierz w pod różnym płaszczu, ociekający wodą. Weszło podbiegła ku niemu.  
Towarzysz dotychczasowy pozostał w osłupieniu.  
XI.  
Deszcz ustał. Ostatnie chmury uciekały w powietrzu, gane wiatrem. Rządkie promienie słońca przemyciły się już gdzieś gdzie, złoćąc mokre, lśniące liście. Trawniki, przynięcione deszczem rozprostowały się powoli. Kielchy kwiatów oczekujące rosą, otwierały się ostrożnie. Nad bościami gniazdem rozpiął się triumfalnie luk łączy. Rozwiergotwały się ptaki radośnym chórem. Białe-żółte motyle jęły znów unosić się nad kwiatami. Z donośnym brzęczeniem nadlatywały pszczoły. Przed gankiem zasygła w bezruchu czarna lądniaca maszyna.  
Jej wygląd cichy i niemy miał w sobie coś wymownego. Coś z nieuchwytnego smutku, kryjącego się w każdym odjędździe.  
Teofil, wsparty o drewnianą kolumnę ganku pomyślał:  
— Jakże samotne są odjazdy. — Przypomniała mu się samotność w krótkie dni jesienne. Przychodzą długie samotne spacery po alejach parku. Oczy wzniecone ku nie